

## Barbara Wrońska - Dom z ognia (2018)

Wpisany przez bluesever  
Niedziela, 03 Luty 2019 15:34 -

---

## Barbara Wrońska - Dom z ognia (2018)



1. Rozmowa 2. Nie czekaj 3. Koniec lata 4. Nieustraszeni 5. Abstrakcja 6. Dom z ognia 7. Prosta droga 8. Depression 9. Odnajdź mnie 10. Blask

Wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów. Od wielu lat współtworząca zespół Pustki. Połówka siostrzanego duetu Ballady i Romanse. Sama komponuje i sama aranżuje muzykę. Po latach pracy zespołowej postanowiła zaprezentować swój całkowicie autorski, solowy materiał, którego jest również producentem. "Nie czekaj" to przebojowa piosenka, która pokazuje różnorodność brzmień jakie znajdziemy na pierwszym solowym albumie Barbary Wrońskiej. W utworze tym czujemy tęsknotę za polską piosenką z lat 60, przewrotnie połączoną z nowoczesnymi brzmieniami.

Głos artystki brzmi zupełnie inaczej niż dotąd. "To piosenka opowiadająca o momencie tuż przed podjęciem bardzo ważnych i trudnych decyzji w życiu. Kiedy to już wszystko człowiek sobie uświadomi, ale nadal coś nie pozwala mu ruszyć z miejsca. Utwór ten jest moim sposobem na zrobienie kroku do przodu" Singiel ten nie jest wyznacznikiem tego co usłyszymy na albumie, pewnie wielu zaskoczy różnorodność brzmień i aranży.

Barbara Wrońska jest producentem całości jak i autorką wszystkich kompozycji i większości tekstów na płycie. ---empik.com

Kiedy na swój pierwszy solowy album decydujesz się po blisko piętnastu latach aktywności scenicznej, to znaczy, że coś ważnego w twoim życiu zmieniło się pod wpływem chwili lub w wyniku dojrzałej ewolucji dochodzi do głosu refleksyjna część twojej duszy. W przypadku Domu z Ognia właściwa odpowiedź leży gdzieś pośrodku obu tez, ale wystarczy wsłuchać się w singlowy refren – teraz jest najlepszy czas, żeby w skrzydła puścić wiatr – aby wiedzieć, że właściwy moment właśnie nastał. Teksty Basi Wrońskiej jeszcze nigdy nie były tak bardzo osobiste i kobiece. Pamięć nie jest już tak poszarpana i ulotna jak brzegi czarno-białych zdjęć, a historie snute przez autorkę mają swój początek i koniec, są kompletne.

Nie sposób rozpocząć rozważań nad albumem Wrońskiej, nie skupiając się na tekstach. Ładunek emocjonalnej wrażliwości, jaki otrzymujemy w zaledwie dziesięciu krótkich kompozycjach, jest nie do przeważenia. Paradoksalnie, wysokich lotów poetyckość staje się tu zaletą i wadą. Intymne teksty przysporzą autorce dziesięciu nowych, wyczulonych na piękno słuchaczy, ale pozbawiają szans na pozyskanie stu innych – oczekujących chwytliwych refrenów i alternatywnego, prostszego przekazu, o który artystka ociera się na płycie kilkakrotnie („Nieustraszeni”, „Prosta Droga”). Nie oddaje jednak sterów w producenckie progi Macuka czy Borsy. Brzmienie i kształt kompozycji to w stu procentach praca Barbary Wrońskiej, która stawia na umiarkowaną nowoczesność z wyraźnym haustem klimatów retro i ukłonem w kierunku tradycji polskiej piosenki. Do głosu dochodzą więc nostalgiczne nuty pianina („Dom z ognia”, „Blask”), a nawet instrumenty dęte („Rozmowa”). Ujawniają się inspiracje bigbitem („Nie czekaj”) oraz popową ekstraklasą sprzed co najmniej czterech dekad („Prosta droga”).

Dla wiernych słuchaczy zespołu Pustki samowolne oddalenie się wokalistki od formacji macierzystej może okazać się nie do przeskokowania. Tempa kompozycji dostały solidnie po hamulcach, przebojowość wyparowała. Niewiele punktów stycznych odnajdą tu także osoby zasłuchane w transowo-dancingowe kompozycje z ostatniego albumu Ballad i Romansów. Dom z Ognia to droga przez całkiem nowy system poznawczy – odrębną wrażliwość, która ma jednak jasno sprecyzowany cel i styl. Artystka nie zabiega o miejsca w rankingach słuchalności rozgłośni radiowych, proponuje album przepelniony doświadczeniem i stanowiący punkt zwrotny w swojej artystycznej karierze. ---Adam Mańkowski, fyh.com.pl

download (mp3 @210 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

## Barbara Wrońska - Dom z ognia (2018)

Wpisany przez bluesever

Niedziela, 03 Luty 2019 15:34 -

---

[back](#)